JERZY KOTOWSKI OMI - BIAŁORUŚ

1. **REFLEKSJA NAD DOKUMENTAMI:** Kiedy przeczytacie te dokumenty i zastanowicie się nad nimi zróbcie notatki do poniższych pytań...

    a. Co utwierdza mnie w moim życiu i posłudze jako oblata: księdza, brata, zakonnika?

    Więź z Chrystusem i odpowiedzialność za spełnianie obowiazków oraz zadań, jakie powierza Zgromadzenie w imię woli Bożej.

    b. Co przemawia dzisiaj do mojego życiowego doświadczenia oblackiego życia i posługi?

    Świadectwo współbraci, tworzenie atmosfery rodzinnej więzi poprzez wrażliwość na innych współbraci, prostota, serdeczność, bezinteresowność.

    c. Co mnie zaskakuje i co jest wyzwaniem w oblackiej posłudze?

    Nędza duchowa ludzi ubogich, którzy nie znają Chrystusa, ale również zaskakuje mnie wielki potencjał dobroci i serdeczności w tych ludziach, wyzwanie związane jest ze służbą ludziom, którzy żyją w nędzy duchowej oraz związanej z tym materialnej nędzy np: alkoholizm, rozwiązły i nieodpowiedzialny tryb życia itp. Przede wszystkim moje osobiste nawrócenie, aby mocą Chrystusa dotykać ich serc i przemieniać je, jednocześnie pamiętając, że ja również mam się przemieniać.

    d. Jakie nowe wezwania pojawiają się dla mnie i mojej jednostki po rozważeniu powyżej wymienionych dokumentów?

    Nowym wyzwaniem na terenie naszej misji jest służba dzieciom, które najbardziej cierpią z powodu rozpadu rodziny, alkoholizmu otoczenia, nędzy, braku odpowiedzialności.

2. **REFLEKSJA OSOBISTA:** Przygotowując się wstępnie na spotkanie młodych oblatów, dajcie sobie trochę czasu by zastanowić się nad poniższymi sugerowanymi pytaniami:

    a. Jakie są radości i nadzieje, niepokoje i wątpliwości, których ja doświadczam w posłudze jako oblat?

    Bardzo młoda misja na wschodnim terenie Białorusi dojrzewa, wierni stają się coraz bardziej dojrzali w wierze i odpowiedzialni.

Niepokojem jest bezradność wobec osób dorosłych, którzy „wsiąkli” w niezdrowy tryb życia i przyjmują to jako normę ich postępowania.

b. Jakie są radości i nadzieje, niepokoje i wątpliwości, które widzę w świecie wokół mnie dziś?

Świat jest coraz mniejszy, ludzie potrafią udzielać pomocy i wsparcia docierając do odległych miejsc, młodzi podejmują wyzwania misji w trudnych warunkach w różnych regionach świata.

Wątpliwościami napawa fakt, że człowiek staje się obserwatorem, kibicem, turystą, wielka indywidualizacjasprawia, że szuka się przeżyć osobistych tylko chwilowych, bez większego zaangażowania się dla innych, a jeśli już to musi widzieć efekt wymierny, sukces, który nie zawsze świadczy o dobrym działaniu (dyplomatyczny).

c. Jaki fragment lub obraz z Pisma Świętego, podtrzymuje mnie by trwać w oblackiej misji?

Wiele razy Jezus mówił o pełnieniu woli Ojca i dzięki temu otrzymywał błogosławieństwo Ojca.

d. Jakie są wezwania i wyzwania o których słyszę dziś w czasie mojej posługi?

Obszar nędzy, kryzys na Białorusi, który owocuje tym, że na ulicach spotyka sie coraz więcej dzieci, młodych mam z wózkami oraz kobiet w stanie błogosławionym, być może sprawia to dobra polityka rodzinna państwa, gdzie dziecko staje się opłacalną alternatywą, spełnieniem - szczególnie kobiety. Czy dzieci będą jak ich rodzice, ile z nich padnie ofiarami rozwiązłego sposobu życia? Jest to wyzwanie.

e. Co umacnia mnie w moim życiu zakonno misjonarskim jako oblata?

Braterskie relacje oblatów często z inych wspólnot, a przede wszystkim modlitwa.

o. Jerzy Kotowski omi

Białoruś